

Jan Ignacy Rakowski herbu Trzywdar (1829–1918) — ziemianin, podróżnik, nieznany pisarz¹

Jan Ignacy Rakowski urodził się 21 maja 1829 roku w Starej Wsi w parafii Nabród, gm. Telatyn, pow. tomaszowski, obecnie gm. Mircze, pow. hrubieszowski. Pochodził z zamożnej rodziny ziemiańskiej. Był synem Floriana Rakowskiego herbu Trzywdar (1788–1876) i Zofii Zielińskiej herbu Ciołek (1809–1886)². Miał dwóch braci: młodszego Stanisława Adolfa Grzegorza (1836–1894), zwanego Adolfem i starszego Ludwika Macieja (1826–1907). Akt urodzenia Jana Ignacego został sporządzony dopiero 27 maja 1858 roku, w obecności ojca i dwóch świadków: Feliksa Koseckiego, dziedzica Kruszyna, lat 41 i dziadka — Ignacego Zielińskiego, byłego Naczelnika Komór Celnych, lat 73³. Jego rodzicami chrzestnymi byli: Władysław Rulikowski, dziedzic Mircza z przyległościami i pierwsza żona Ludwika Macieja Rakowskiego — Tekla z Giżyckich, dziedziczka Czartowca. Drugie imię nadano mu po dziadku — Ignacym Zielińskim. Ślub rodziców Jana odbył się 29 czerwca 1825 roku, o czym świadczy pamiątkowy medal wybity na złote gody ich małżeństwa. Awers medalu: dwupolowa tarcza z herbami rodowymi, pod koroną na tle gałązek palmowych. Dolne pole tarczy — herb Ciołek, górne pole — Trzywdar. Wokół tarczy napis: **D. 29 CZERWCA 1875 ROKU * W STAREJ WSI**. Natomiast na rewersie napis o treści: **NA PAMIĄTKĘ ZŁOTEGO WESELA FLORYANA I ZOFII RAKOWSKICH.**, a poniżej niego kompozycja florystyczna.



Fot. 1. Pamiątkowy medal Rakowskich z 1875 roku

Źródło: Warszawskie Centrum Numizmatyczne, <https://wcn.pl> [12.03.2021].

Jan Rakowski do 1864 roku był właścicielem dóbr Kopyłów, poczta Stepankowice, obecnie Stefankowice, gm. Horodło, pow. hrubieszowski. W 1865 roku został właścicielem dóbr ziemskich Nabród⁴, które odkupił od Władysława Drohojewskiego.

¹ Biogram powstał na podstawie materiału pozyskanego w wyniku kilkuletnich poszukiwań historyczno-genealogicznych dotyczących rodziny Rakowskich herbu Trzywdar ze Starej Wsi koło Tyszowiec w Lubelskiem.

² Epitafium: FLORJAN RAKOWSKI / ZOFJA z ZIELIŃSKICH RAKOWSKA w kościele w Nabrożu, <https://www.radiozamosc.pl/galeria/1137,niedziela-radiowa-w-parafii-nabroz> [23.07.2021].

³ Archiwum Państwowe w Lublinie, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Nabrożu, sygn. 35/1883/0/2.4/51, k.16/41.

⁴ APL, Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, *Skarga Rakowskiego, właściciela wsi na rozporządzenie k-ra VIII rewiru w sprawie przysądzenia na własności służbie dworskiej i parobkom gospodarstw, w których mieszkają, Nabród 1865*, sygn. 7589.

Współ z ojcem i braćmi należał do Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim⁵. 27 lipca 1874 roku wraz z bratem Adolfem został przyjęty do grona członków honorowych Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych⁶.

Jan Ignacy Rakowski, radca Towarzystwa ubezpieczeń w Królestwie Polskim poślubił Karolinę Kraińską herbu Jelita, córkę Eugeniusza Feliksa Walentego i Anieli z Wiktorów, dziedziczkę dóbr Hermanowice pod Przemyślem⁷. Data i miejsce ślubu, jak też data i miejsce urodzenia Karoliny Kraińskiej są nieznane.

Hermanowice

Dobra hermanowickie składały się z kilku części wsi Hermanowice (Dwór, Fredrówka, Pakoszówka⁸, przysiółek Helicha⁹) oraz sąsiedniej wsi Malchowice¹⁰, która w swej historii przybierała różne nazwy: Małhowice, Małkowice¹¹, Malhowice¹². Do około 1855 roku Hermanowice posiadali braci Maurycy i Eugeniusz Kraińscy. Kolejnym właścicielem Hermanowic został Jan Andrzej Jaruntowski, który posiadał sąsiednie Malchowice, wniesione w posagu przez żonę Karolinę Kraińską¹³.

Młodszy brat Jana — Adolf, dziedzic Starej Wsi poślubił urodzoną w Twierdzy k. Mościsk, Kamillę Marię Annę Jaruntowską herbu Prus III (1840–1933?), córkę Jana Andrzeja i Karoliny z Kraińskich. Ślub odbył się 10 lutego 1866 roku we Lwowie w kościele św. Marii Magdaleny¹⁴. Świadcami sporządzenia aktu ślubu byli wujowie Kamilli: Maurycy Kraiński (1804–1885) — ziemianin, poseł na Sejm Krajowy (Galicja) oraz Marcin Smarzewski (1788–1866) — mąż Eufemii z Kraińskich, uczestnik wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Karolina Jaruntowska z Kraińskich i Eugeniusz Kraiński byli rodzeństwem. Zatem bracia Rakowscy Jan i Adolf poślubili — siostry wujeczne/cioteczne — Karolinę Kraińską i Kamillę Jaruntowską.

⁵ *Lista członków Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem w roku 1861*, Warszawa 1861, s. 74, 75. W spisie wystąpił błąd jako miejsce zamieszkania podano Kopytów zamiast Kopyłów; APL, Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, *Skarga Rakowskiego, właściciela majątku na postanowienie Komisji w sprawie serwitutów, Kopyłów 1864*, sygn. 2847.

⁶ Ogłoszenie Prezesa Komitetu TORPR, „Kurjer Warszawski”, 26 VIII 1874, nr 186, s. 2.

⁷ J. BORKOWSKI, *Rocznik szlachty polskiej*, Lwów 1881, s. 538, omyłkowo podano Tyszowce zamiast Nabroż poczta Tyszowce; A. BONIECKI, *Herbarz Polski, T. 12*, Warszawa 1908, s. 142–145.

⁸ *Skorowidz dóbr tabularnych w Galicyi z Wielkiem Ks. Krakowskiem*, Lwów 1890, s. 62. Właściciel tabularny Jan Rakowski, Hermanowice – Dwór, Fredrówka i Pakoszówka.

⁹ *Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w królestwie Galicyi i Lodomerji jakoteż w wielkiem księstwie Krakowskiem i księstwie Bukowińskiem, pod względem politycznej i sądowej organizacji kraju wraz z dokładnem oznaczeniem parafii, poczt i właścicieli tabularnych, ułożony porządkiem abecadlowym*, Lwów 1855, s. 64. Właściciel tabularny: Eugeniusz i Maurycy Kraińscy, Hermanowice z Helichą.

¹⁰ *Ibidem*, s. 125. Właściciel tabularny: Jan Jaruntowski, Malchowice.

¹¹ „Gazeta Lwowska”, 12 V 1889, nr 109, s. 5. Wyborca Rakowski Jan, posiadłość tabularna: Hermanowice 1 część „Dwór” zwana, Hermanowice 2 część „Fredrówka” zwana, Hermanowice 3 część „Pakoszówka” zwana, Małhowice I czyli Małkowice 1 część, Małhowice II czyli Małkowice 2 część.

¹² *Skorowidz dóbr tabularnych...*, Lwów 1890, s. 120. Właściciel tabularny: Jan Rakowski, Malhowice I, Malhowice II.

¹³ J. BORKOWSKI, *op. cit.*, s. 476.

¹⁴ AGAD, Księgi metrykalne wyznania rzymskokatolickiego archidiecezji lwowskiej, Parafia Lwów św. Marii Magdaleny, sygn. 301/820/1866, k.39/9.

Kamilla Jaruntowska wniosła Adolfowi Rakowskiemu w posagu dobra hermanowickie. Świadczą o tym żetony/monety zastępcze o nominałach 5, 7½ i 10 stosowane jako środek płatniczy w obu folwarkach Adolfa i Kamilli Rakowskich.

Monety na awersie zawierają napis: **STARA WIEŚ / HERMANOWICE / ADOLF RAKOWSKI**, pośrodku motyw zdobniczy.



Fot. 2. Żeton o nominale 5

Źródło: Warszawskie Centrum Numizmatyczne, <https://wcn.pl> [12.03.2021].

18 kwietnia 1876 roku w Starej Wsi umiera Karolina Jaruntowska z Kraińskich¹⁵. Zostaje pochowana w okazałej kaplicy grobowej Rakowskich na cmentarzu parafialnym w Nabrożu¹⁶. Świadcami sporządzenia aktu zgonu byli bracia Rakowscy: Adolf i Jan. Po śmierci żony Jan Andrzej Jaruntowski przenosi się z Hermanowic do Strzelisk, gdzie zamieszkuje z drugą córką — Aleksandrą, żoną Bronisława Ujejskiego. Dworem w Hermanowicach zarządza Kamilla Rakowska z Jaruntowskich.

Z Królestwa Polskiego do Galicji

Jan Rakowski w 1879 roku sprzedaje Nabroź wraz z częścią Mołożowa za 233 tysięcy rubli Wincentemu Rulikowskiemu z Mircza¹⁷. W 1880 roku odkupuje od brata Adolfa Hermanowice wraz z przyległościami. Mając 50 lat, opuszcza rodzinne strony i przenosi się do Galicji. Wtedy do Hermanowic powraca Aniela Kraińska z Wiktorów, teściowa Jana Rakowskiego. Aniela Kraińska umiera 28 października 1887 roku w Hermanowicach¹⁸.

Opis dworu Jana Rakowskiego został udokumentowany w monografii Hermanowice w monumentalnym dziele Romana Aftanazego *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*:

Dwór hermanowicki stał na niewielkim wzgórzu. Po lewej stronie wznosił się mały budynek gospodarczy, po prawej oficyna. Przed dworem rozciągał się trawnik, okolony szeroką drogą. Środek gazonu zajmował klomb kwiatowy. Niezbyt rozległy ogród, założony głównie po prawej stronie domu, otaczał mur z dwiema bramami wjazdowymi: po prawej stronie paradną,

¹⁵ Archiwum Państwowe w Zamościu, Księga urodzeń, małżeństw i zgonów, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Nabrożu, sygn. 88/622/0/-/1, k. 83/30.

¹⁶ Fotografia kaplicy grobowej Rakowskich na cmentarzu w Nabrożu, [https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Cmentarz_w_Nabro%C5%BCu#/media/File:Nabr%C3%B3%C5%BC-Kolonia_-_cmentarz_\(10\)_-_DSC02997_v1.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Cmentarz_w_Nabro%C5%BCu#/media/File:Nabr%C3%B3%C5%BC-Kolonia_-_cmentarz_(10)_-_DSC02997_v1.jpg) [23.04.2021].

¹⁷ J. FRYKOWSKI, E. NIEDŹWIEDŹ, J. NIEDŹWIEDŹ, *Dzieje miejscowości gminy Łaszczów, pow. tomaszowski*, Łaszczów–Zamość 2004.

¹⁸ Nekrolog Anieli Kraińskiej, „Gazeta Narodowa”, 1 XI 1887, nr 249, s. 3.

zawieszoną na dwóch wysokich słupach zwieńczonych kamiennymi wazonami i po lewej skromniejszą, gospodarczą¹⁹.

Fotografię z ogólnym widokiem dworu w Hermanowicach zamieściła we „Wsi ilustrowanej” Zofia Świeżawska spod przemyskiego Ostrowa, średnia córka Adolfa Rakowskiego.



Fot. 3. Dwór Jana Rakowskiego w Hermanowicach (przed 1910)
Źródło: „Wieś ilustrowana” 1910, nr 12, s. 17.

Karolina Rakowska wraz z Zofią Świeżawską aktywnie włączały się w działalność charytatywną na rzecz samotnych dziewcząt z ubogich urodzin²⁰. W Hermanowicach była cerkiew greckokatolicka p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Kościół parafialny obrządku rzymskokatolickiego znajdował się w odległych o kilka kilometrów Niżankowicach. Jak odnotowują *Schematyzmy greckokatolickiej eparchii przemyskiej*, opiekę materialną nad cerkwią w Hermanowicach sprawowali kolejno Kraińscy, Jan Jaruntowski, Kamilla Rakowska z Jaruntowskich. Od 1882 do 1912 roku dobrodziejem cerkwi w Hermanowicach zostaje Jan Rakowski²¹.

¹⁹ R. AFTANAZY, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej, t.8: Województwo ruskie. Ziemia Przemyska i Sanocka*, Wrocław 1996, s. 47.

²⁰ Archiwum Muzeum w Przemyślu, *Sprawozdanie Kasowe Towarzystwa „Opatrzności Bożej” opiekującego się „Domem pracy” dla opuszczonych dziewcząt w Przemyślu przy ulicy Ogrodowej l. 34 za rok 1911*, sygn. 2845. Informacja o darach finansowych na rzecz Towarzystwa: „WP. Rakowskiej [Karoliny] z Hermanowic oraz WP. Świeżawskiej [Zofii] z Ostrowa”.

²¹ „Shimatizm” vsego klira rusko-kafolického eparhii peremyskoj na god” ot” Rožd. Hr. 1882, Przemyśl, 1882, s. 199; Schematismus Universi Venerabilis Cleri Ruthenorum Catholicorum Dioeceseos Premisliensis, Samboriensis et Sanocensis pro Anno Domini 1903, Przemyśl 1903, s. 112; „Šematizm” vsego klira greko-katoličeskogo eparhij soëdinenyh” peremyskoj, sambôrskoï i sânočkoï na rôk” vól” rožd. Hr. 1912, Przemyśl 1912, s. 270.

Zawołany myśliwy

Jan Rakowski należał do Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego²². W jego wiekowym, kilkudziesięciohektarowym lesie²³ często urządzano polowania na zwierzynę. W korespondencji dla „Łowca” z 1903 roku tak opisał polowanie w Hermanowicach u Jana Rakowskiego, delegat sanocki Władysław Wiktor — brat wujeczny Karoliny Rakowskiej, właściciel dóbr Wola Sękowa:

Dnia 11-go b. m. [grudnia 1902 roku] przy prześlicznej pogodzie, lecz 15° stopniowym mrozie, polowaliśmy w 8 strzelb w Hermanowicach, w Przemyskiem. Gospodarz, p. Jan Rakowski, światowy podróżnik, któremu również dobrze znane piaski Sahary, jak śniegi najodleglejszej Syberyi, w sile wieku, choć ósmy zaczął krzyzyk, z krewkością młodzieńczą sam kierował polowaniem. Na stanowiskach myśliwych rozstawiał, a sam stając na flankach, celnymi strzałami kładł biedne szaraki. Po czterogodzinnym polowaniu, rzec można biesiadzie łowieckiej, ułożono rozkład z 38 zajęcy i 3 rogaczy. Niżej podpisany, dzieląc berło królewskie z podpułkownikiem p. M., gdyż obaj po 10 zajęcy zabiliśmy, niniejszym składam we wspólnym imieniu pp. Rakowskim najserdeczniejsze podziękowanie za ten mile spędzony dzień w Hermanowicach²⁴.

Ostatnie polowanie w Hermanowicach odbyło się w grudniu 1911 roku. Niebawem Jan Rakowski miał opuścić swój majątek i przenieść się do Lwowa. To grudniowe polowanie u Jana Rakowskiego opisał w korespondencji dla „Łowca” z 1912 roku anonimowy myśliwy podpisany inicjałem L. W:

Dnia 12. grudnia ub. r. polowaliśmy w kilka strzelb w Hermanowicach pod Przemyślem, majątności p. Jana Rakowskiego. Polowaliśmy tylko lesie na obszarze niespełna 100 morgów. Las ten położony jest na 3 oddzielnych kawałkach, z czego 40 morgów wspaniałej pięćsetletniej dębiny, reszta buczyna. Dzień mieliśmy pochmurny i zupełną odwilż. Na rozkładzie znalazło się 25 zajęcy i 3 kozły. Stan zwierzyny w Hermanowicach, zwłaszcza sarn jest wprost świetny. Widzianych było z górą 60 sztuk na tak niewielkim obszarze. Kilka kozłów uszło z życiem jedynie dlatego, że szły w tak gęstym towarzystwie kóz, iż niepodobieństwem było ryzykować strzału, bez obawy pokaleczenia sąsiadek. Zajęce leżały prawie wszystkie w polu, i tem tłumaczy się mała ich liczba rozkładu. Lisów niema w Hermanowicach zupełnie. Ten nadzwyczajnie pomyślny stan zwierzyny zawdzięczać należy p. Rakowskiemu, który przez troskliwą i umiejętną dbałość od szeregu lat, potrawił w tak małym kompleksie lasowym tyle wychodować zwierzyny. Polowaniem kierował z młodzieńczą werwą, mimo swoich osmdziesięciu z górą lat, sam gospodarz²⁵.

Takimi słowami żegnała Jana Rakowskiego brać myśliwska w „Łowcu” w kwietniu 1918 roku:

Zmarły, jeden z najstarszych naszych członków, zamiłowany podróżnik i zawołany myśliwy, zjeździł spory szmat świata w poszukiwaniu wrażeń i przygód łowieckich. Do końca sędziwego

²² *Spis członków Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego wedle powiatów*, Lwów 1912, s. 44. W spisie wymieniono: Rakowski Jan, powiat Przemyśl, p. Hermanowice. Tenże spis z roku 1914 na s. 35 podaje: Rakowski Jan, zamieszkały Lwów, ul. Potockiego 32.

²³ I. SZCZERBOWSKI, *Skorowidz leśny na rok 1907*, Lwów 1907, s. 269. Obszar lasu 86 ha, Gajowy jeden.

²⁴ *Polowanie w Hermanowicach u p. Jana Rakowskiego*, „Łowiec” 1903, nr 1, s. 9.

²⁵ *Korespondencja z Hermanowic*, „Łowiec” 1912, nr 2, s. 20.

żywota Swego zajmował się żywo „Łowcem”, którego był szczerym wielbicielem i pilnym czytelnikiem²⁶.

Światowy podróżnik i nieznany pisarz

Jan Rakowski odbył kilkanaście podróży. Podróżował po takich państwach europejskich, jak: Hiszpania, Rumunia, Bułgaria, Grecja, Turcja (Konstantynopol), Dania, Szwecja, Norwegia. Odwiedził Bliski Wschód — Egipt i Ziemię Świętą. Był na Kaukazie i Syberii. Opisy swoich podróży udokumentował w postaci książek. Podpisywał je na różne sposoby: imieniem i nazwiskiem (dwie książki), pseudonimami (trzy książki), inicjałami J.R. (dwie książki), bądź kombinacją pseudonimu i inicjału (jedna książka). Większą część książek wydał własnym nakładem. Dochód z paru publikacji przeznaczył na wsparcie finansowe Muzeum Narodowego w Krakowie oraz na cele charytatywne — dożywianie dzieci z ubogich rodzin.

Polskie słowniki biograficzne pisarzy odnotowują postać Jana Rakowskiego, lecz nie podają szczegółów biograficznych jego osoby: dat, miejsca urodzin i śmierci.

Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej*²⁷ wymienia jego książkę o treści religijnej i sześć o treści podróżniczej:

- 1) *Moje podróże za Pireneami*. Skreślił Turysta Rolnik, Kraków 1883, stron 155;
- 2) *Najnowsze szkice Wschodu z poglądem politycznym i ekonomicznym na stan krajów*. Skreślił Turysta Ziemianin, Kraków 1885, stron 143;
- 3) *Muzeum Boulaq w Kairze. Kartka z podróży na Wschód*. Napisał Jan Rakowski, Kraków 1889, stron 18;
- 4) *Wspomnienie Egiptu z uwzględnieniem historii kraju, stosunków miejscowych i statystyki na podstawie źródłowych i własnych poglądów*. Skreślił Jan Rakowski, Kraków 1890, stron 129, z mapą kanału suezkiego;
- 5) *Szkice Danii, Szwecji i Norwegii*. Opisał i wydał Turysta światowy. Dla głodnych dzieci, Lwów 1892, stron 77;
- 6) *Szkice podróży po Kaukazie*. Skreślił J.R., Kraków 1893, stron 164;
- 7) *Prawdziwa Bernadetta Soubirous z ścisłą odpowiedzią na fałszywe Zoli, mgra Ricard i dra Moncoq z Fakultetu Paryskiego*. Skreślił J.R., Lwów 1896, stron 126, z portretem²⁸.

Stanisław Zieliński w *Małym słowniku*²⁹ przy haśle Jan Rakowski podaje, że był to ziemianin i turysta, który podróżował w latach 1882–1893 po krajach europejskich, Egipcie i Kaukazie. Wymienia jego pseudonimy pisarskie, takie jak: „Turysta Ziemianin”, „Turysta Oświatowy”, „Turysta Rolnik” oraz tytuły sześciu książek podróżniczych. Przy dwóch publikacjach podaje błędny rok wydania: *Muzeum Boulaq w Kairze...*, Kraków 1889³⁰ oraz *Szkice z Danii, Szwecji, Norwegii*, Lwów 1892³¹.

²⁶ *Nekrolog Jana Rakowskiego*, „Łowiec”, kwiecień 1918, nr 7/8, s. 63.

²⁷ K. ESTREICHER, *Bibliografia polska XIX stulecia lata 1881–1900*, T. 4, R–Z, Kraków 1916, s. 14.

²⁸ Zachowano oryginalną pisownię tytułów, wymieniono chronologicznie.

²⁹ S. ZIELIŃSKI, *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich*, Warszawa 1933, s. 403–404.

³⁰ *Mały słownik* zawiera błędny rok wydania 1882 zamiast 1889.

³¹ *Mały słownik* zawiera błędny rok wydania 1882 zamiast 1892; Informacje prasowe o książce *Szkice z Danii, Szwecji i Norwegii* zamieścił „Czas”, 12 II 1893, nr 35, s. 3 oraz „Myśl”, 20 VII 1893, nr 10, s. 1.

Stanisław Zieliński podczas opracowywania swojego słownika korzystał zapewne z wielkiego dzieła Karola Estreichera. W *Małym słowniku* wymienił tylko te publikacje podróżnicze Jana Rakowskiego, co K. Estreicher. Zabrakło w nim ósmej książki, która opisuje wyprawę Jana Rakowskiego na Syberię w 1900 roku *Najnowsze szkice Syberyi* przez Turystę Światowego J.R., Lwów 1901, stron 131.

Izabela Zbiegniewska w swoim słowniku pseudonimów³² wymienia takie pseudonimy pisarskie Jana Rakowskiego: „Rolnik”, „Światowy humorysta”, „Turysta”, „Turysta światowy”, „Humorysta światowy”, nie podając publikacji, w których ich używał.

Dopiero Adam Bar w *Słowniku pseudonimów*³³ wymienia książkę autorstwa Jana Rakowskiego *Najnowsze szkice Syberyi*. Podaje też informacje o używanym przez Jana Rakowskiego pseudonimie „Turysta” w artykułach pisanych na łamach warszawskiego tygodnika ilustrowanego „Wędrowiec” (*Wrażenia z Kazimierza*, 1896) oraz o pseudonimie „Rolnik”, którego używał w korespondencjach dla polskiego tygodnika „Kraj” wydawanego w Petersburgu. Te informacje autor słownika pozyskał ze zbioru pseudonimów S. Drzewskiego. Natomiast o książce Jana Rakowskiego z 1901 roku uzyskał od Władysława Tadeusza Wisłockiego. Z *Herbarza Polski* Adama Bonieckiego wiemy, że babka żony Jana Rakowskiego — Teresa Kraińska pochodziła z rodziny Wisłockich herbu Sas.

Taki był stan wiedzy o Janie Rakowskim na podstawie słowników biograficznych pisarzy wydanych przed 1939 rokiem.

Ze słownika pseudonimów pisarzy polskich³⁴ pod redakcją Edmunda Jankowskiego wydanego w latach 90. XX wieku uzyskujemy dodatkowe informacje na temat publikacji Jana Rakowskiego.

Jan Rakowski na łamach tygodnika „Kraj” w dziale „Korespondencje” w latach 1884, 1893, 1900 i 1904 publikował artykuły pod pseudonimem „Rolnik” oraz „Turysta” (1900). Drugim warszawskim pismem, w jakim J. Rakowski publikował swoje artykuły, był tygodnik polityczny, społeczny i literacki „Niwa” (1900). Ukrywał się tam pod pseudonimem „Turysta”. Publikował również w Krakowie w ilustrowanym dwutygodniku humorystycznym „Djabel” w latach 1892–1894 pod pseudonimem „Turysta” i „Rolnik” (1893).

Wspomniane opracowania bibliograficzne nie podają, że autorem tych książek jest Jan Ignacy Rakowski (1829–1918). W zbiorach bibliotek cyfrowych znajdują się cztery zdigitalizowane i udostępnione książki Jana Rakowskiego: *Moje podróże za Pireneami*³⁵, *Najnowsze szkice Wschodu...*³⁶, *Najnowsze szkice Syberyi*³⁷ oraz *Muzeum Boulaq w Kairze...* Autorstwo niektórych książek przypisywane jest innemu Janowi Rakowskiemu. Tak autorem *Muzeum Boulaq w Kairze...* według informacji zamieszczonej na stronie internetowej Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Warszawskiego jest Jan Michał Rakowski (1859–1939) — polski działacz narodowy, pisarz i dziennikarz³⁸.

³² I. ZBIEGNIIEWSKA, *Pseudonimy i kryptonimy pisarzy polskich*, Warszawa 1905, s. 69, 76, 80, 138.

³³ A. BAR, *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących T.2 Pseudonimy i kryptonimy od L–Ż*, Kraków 1936, s. 116, 175.

³⁴ E. JANKOWSKI [red.], *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r., t. I*, Wrocław 1994, s. 64, 370.

³⁵ <https://polona.pl/item/moje-podroze-za-pirenejami,OTU2NTU0MTk/4/#info:metadata> [18.06.2021].

³⁶ <https://polona.pl/item/najnowsze-szkice-wschodu-z-pogladem-politycznym-i-ekonomicznym-na-stan-krajow,OTY4MTk3Mjk/6/#info:metadata> [18.06.2021].

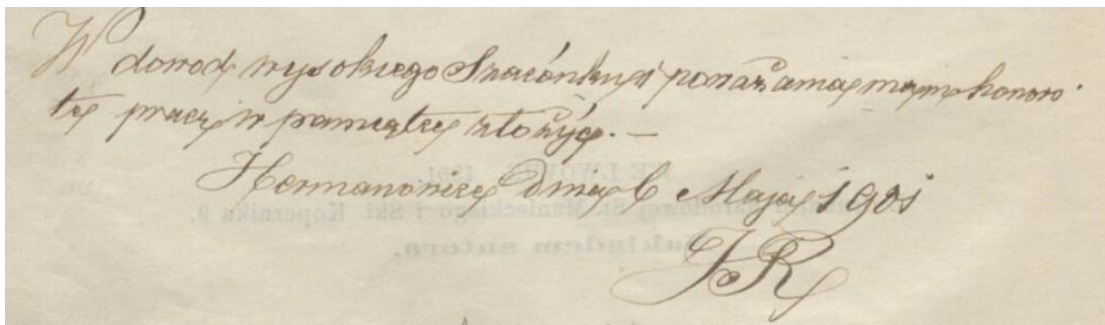
³⁷ <https://polona.pl/item/najnowsze-szkice-syberyi,OTY1OTA5NzU/4/#info:metadata> [18.06.2021].

³⁸ <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/206022/display/Default> [18.06.2021].

Odnaleziony autor książek — J.R. z Hermanowic

Książki wymienione w *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera, w *Małym słowniku* Stanisława Zielińskiego oraz w *Słowniku pseudonimów* Adama Bara to publikacje Jana Ignacego Rakowskiego (1829–1918). Świadczą o tym następujące fakty:

1. Będący w zbiorach bibliotek cyfrowych egzemplarz książki *Najnowsze szkice Syberyi* na przedniej, wewnętrznej stronie okładki zawiera dedykację autora książki.



Fot. 4. Skan dedykacji z książki *Najnowsze szkice Syberyi*

W dowód wysokiego Szacunku i poważania mą [...]
te prace w pamiętce złożyć –
Hermanowice Dnia 6 Maja 1901

JR

Odczytana treść dedykacji zawiera istotne informacje dotyczące miejsca zamieszkania autora książki, a jest nią miejscowość Hermanowice³⁹ w powiecie przemyskim.

Majątek Hermanowice z przyległościami w latach 1880–1912 był własnością Jana Ignacego Rakowskiego.

2. Książka ta została ukończona przez autora według informacji zawartej na stronie 131 w Zakopanem 11 sierpnia 1900 roku. W wyniku przeprowadzonej kwerendy uzyskano informacje, że w Zakopanem na ul. Chałubińskiego Tytusa w willi „Pepita” w dniach od 6 do 8 sierpnia 1900 roku zarejestrowano przybycie z Galicji, właściciela ziemskiego Jana Rakowskiego wraz z żoną Karoliną (z Kraińskich) oraz z jej bratanicą — Zofią Kraińską⁴⁰.

3. Książka *Najnowsze szkice Wschodu...* została ukończona według informacji zawartej na s. 143 w Krynicy Zdroju 29 lipca 1885 roku. W wyniku poszukiwań uzyskano informacje, że na „Liście gości zdrojowych” w Krynicy Zdroju przybyłych od 10 do 19 lipca, na pozycji 653, wykazano przybycie Adolfa Rakowskiego. Przyjechał on z rodziną czteroosobową ze Starej Wsi z Królestwa Polskiego. Zameldowani zostali w pensjonacie pod Trzema Różami⁴¹. Zatem Jan Rakowski do Krynicy Zdroju przyjechał z żoną oraz bratem Adolfem i jego małżonką. Rejestracji przybycia do pensjonatu dokonał brat Adolf. 15 lipca

³⁹ *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księ. Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszytych zmian terytorjalnych kraju*, Lwów 1897; s. 62. Wymienia Jana Rakowskiego jako właściciela tabularnego wsi Hermanowice z Helichą; *Skorowidz dóbr tabularnych w Galicji z W. Ks. Krakowskim*, Kraków 1905, s. 44. Wymienia Jana Rakowskiego jako właściciela tabularnego wsi Hermanowice I i II część.

⁴⁰ Dodatek do „Przeglądu Zakopiańskiego” 1900, Lista gości w Zakopanem Nr 26, s. 2.

⁴¹ „Krynica”, 19 VII 1885, nr 10, s. 8.

„Pod Trzema Różami” odbył się bal charytatywny na rzecz pogorzalców z Grodna i Horodenki. W sprawozdaniu z tego wydarzenia z 20 lipca, organizatorzy — inż. Bronisław Babel i dr Antoni Mars składają podziękowania osobom, które przyczyniły się do uświetnienia i przysporzenia dochodów z balu. Wśród wymienionych osób są m.in.: Rakowska Janowa, Rakowski Jan, Rakowski Adolf⁴². Krynicky pensjonat „Pod Trzema Różami” często gościł rodziny Jana i Adolfa Rakowskich⁴³.

4. W 1889 roku Jan Rakowski wyprawił się na Bliski Wschód — do Egiptu oraz Jerozolimy. Owocem tej podróży są dwie książki: *Muzeum Boulaq w Kairze...* oraz *Wspomnienie Egiptu...* Pierwszą książkę ukończył, będąc jeszcze w Kairze 14 marca 1889 roku. Jan Rakowski w marcu i kwietniu 1889 roku przebywał na Bliskim Wschodzie, o czym świadczy informacja zamieszczona w „Gazecie Lwowskiej” z maja tego roku: „Z Jerozolimy otrzymaliśmy od jednego z kapłanów polskich następujące szczegóły o przebiegu tegorocznych Świąt Wielkanocnych⁴⁴ u Grobu Chrystusa Pana. [...] Przed świętami był tutaj p. Jan Rakowski obywatel ziemski z Hermanowic pod Przemyślem”⁴⁵.

5. Anonimowy autor kroniki krakowskiej zamieszczonej w „Czasie” z 1890 roku w opublikowanej recenzji drugiej książki *Wspomnienie Egiptu...* pisze: „Z pierwszego rozdziału dowiadujemy się, że autor pisał «w 35 gradusie gorąca», a przed wyjazdem do Egiptu był na weselu kochanej kuzynki, które się odbyło w Królestwie [Polskim]”⁴⁶. Tą kochaną kuzynką była bratanica Karolina Rakowska, najstarsza córka Adolfa. Jej ślub z Tadeuszem Filipem Kicińskim odbył się 9 lutego 1889 roku w Nabrożu⁴⁷.

6. Kolejnym dowodem na autorstwo Jana Ignacego Rakowskiego jest informacja prasowa z krakowskiego „Czasu” dotycząca wsparcia finansowego budowy domu akademickiego w Krakowie: „Dom akademicki. XX wykaz składek na budowę domu akademickiego w Krakowie, nadesłanych na ręce podskarbiego opiekuńczego komitetu obywatelskiego dyr. Kasy Oszczędności p. Słęka: [...] [pozycja] 10) ze sprzedaży książek «Szkice Danii, Szwecyi i Norwegii» ofiarowane przez autora p. Rakowskiego Jana z Hermanowic, 2 złr. [złote reńskie] 50 ct [centów]”⁴⁸.

W świetle przytoczonych dowodów należy stwierdzić, że dotychczas niezidentyfikowany autor Jan Rakowski to Jan Ignacy Rakowski (1829–1918) z Hermanowic pod Przemyślem.

Książki autorstwa Jana Rakowskiego w opisach prasowych

„Czas”, 23 VIII 1884, nr 194, s. 2:

Moje podróże za Pireneami, skreślił turysta rolnik. Autor uprzedza w przedmowie, że nie ogłosił tego dyaryusza swojej wycieczki do kraju najmniej przez ziomekóv naszych uczęszczanego, w celu jakiego bądź rozgłosu, lecz skłoniły go do tego rady zacnej osoby

⁴² „Krynica”, 26 VII 1885, nr 11, s. 5

⁴³ „Krynica”, 26 VIII 1888, nr 15, s. 7. *Lista gości zdrojowych w KRYNICY przybyłych od 14 do 22 sierpnia 1888*, poz. 1849 Rakowska Kamilla, właścicielka dóbr z córkami z Starej Wsi, poz. 1882, Rakowska Karolina, właścicielka dóbr z Hermanowic.

⁴⁴ Wielkanoc 1889 — 21 kwietnia.

⁴⁵ „Gazeta Lwowska”, 7 V 1889, nr 104, s. 3.

⁴⁶ „Czas”, 24 VIII 1890, nr 194, s. 2.

⁴⁷ APZ, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Nabrożu, sygn. 88/622/0/-/1, k. 65/3.

⁴⁸ „Czas”, 12 II 1893, nr 35, s. 3.

starego grodu naszego, z myślą złożenia całego dochodu z wysprzedaży książki, na jedne z najwydatniejszych potrzeb tego grodu. Autor odbył podróż tę w marcu zeszłego roku i zwiedził najznakomitsze miasta Hiszpanii, gdzie główną jego uwagę zwracają wspaniałe kościoły i dzieła sztuki, nie pomijając, gdzie się da, uwag swoich o kulturze ziemi. Z treści całego opisu Hiszpanii, przebija w tej książce głównie gorliwy katolik i zamiłowany rolnik.

„Czas”, 12 VIII 1885, nr 182, s. 3:

Dary do Muzeum Narodowego w Krakowie. P. J. Rakowski z Hermanowic⁴⁹, złożył do Muzeum Narodowego sumę 33 złr. 90 ct., jako dotychczasowy czysty dochód ze sprzedaży swego dzieła „Podróż za Pireneami”, pozostawiając do woli zarządu muzealnego jego użycie w interesie zbiorów. Nie wątpimy, że szan[owna] publiczność idąc w myśl szlachetnego autora, pośpieszy zakupić resztę egzemplarzy tej interesującej publikacji, zarówno jak obecnie drukującej się tegoż autora: „Podróży do Konstantynopola”⁵⁰, z której czysty dochód przeznacza autor również na rzecz Muzeum.

„Czas”, 9 X 1885, nr 230, s. 2:

W tutejszej drukarni związkowej wyszła nakładem autora i znajduje się już w handlu księgarskim p. Gebethnera i Sp. książka p. t. „Najnowsze szkice Wschodu, z poglądem politycznym i ekonomicznym na stan krajów; skreślił turysta Ziemianin”. Dochód ze sprzedaży wspomnianej książki przeznaczony jest na korzyść Muzeum narodowego krakowskiego. Książka mieści w sobie szczegóły, spisywane po większej części pod wpływem pierwszego wrażenia, a zarazem wiele spostrzeżeń, które autor oparł na autentycznych informacjach, pochodzących od świadomych rzeczy osób miejscowych. W chwili, kiedy Wschód znów w zakresie polityki wystąpił na pierwszy plan, tem bardziej niejednen szczegół z tych notatek podróży zainteresować może czytelnika.

„Gazeta Lwowska”, 7 V 1889, nr 104, s. 3:

Z Jerozolimy otrzymaliśmy od jednego z kapłanów polskich następujące szczegóły o przebiegu tegorocznych Świąt Wielkanocnych u Grobu Chrystusa Pana. U nas skończyły się już święta. Karawany rozjeżdżają się. Tego roku Jerozolima przedstawiała świat cały, Ameryka, Hiszpania, Belgia, Austria, Prusy, Morawa, Szląsk austriacki i pruski, wszystkie trzy dzielnice Polskie, nie wspominając już o ludach z Afryki, Serbii, Bułgarii i Rosyi, — wszystkie części świata, kraju i państwa były tu reprezentowane, Świątynia Grobu Chrystusa Pana była znowu niestety widownią niemiłych zajęć z powodu poświęcenia t. z. przez Greków „ognia świętego”. Książę Ferdynand Radziwiłł z żoną Pelagią z ks. Sapiechów Radziwiłłową, z siostrą Felicją, ze szwagrem hr. Clary i starym ks. Clary, dalej ks. Ewaryst Gajewski z Poznańskiego, bawili tu podczas świąt w Jerozolimie i brali udział we wszystkich nabożeństwach wielkotygodniowych. Ex-król serbski, Milan i ambasador włoski z Konstantynopola p. Blanc, przybyli również na święta do Jerozolimy. Z Rosyi było ludu około 4000, toteż świątynia Grobu Pana Jezusa zaledwie pomieścić mogła te rzesze. Kazań wielkopiątkowych przy Grobie Zbawiciela było jak co roku siedem. Pierwsze po włosku, drugie po grecku, trzecie, z okazji pielgrzymów amerykańskich, miał monsignior Seton z Nowego Jorku, czwarte po niemiecku, piąte, po francusku, dalej po arabsku a ostatnie po hiszpańsku. Biskup amerykański ks. Rademacher

⁴⁹ Błąd w pisowni miejscowości Hermanowice. W „Czasie” mylnie zamieszczono — „z Hermanówki”.

⁵⁰ Chodzi tutaj o książkę z odbytej podróży do Konstantynopola pod tytułem *Najnowsze szkice Wschodu z poglądem politycznym i ekonomicznym na stan krajów*, Kraków 1885.

z Nowego Jorku, w czasie nabożeństw wielkotygodniowych asystował pontyfikalnie Patriarsze jerozolimskiemu a w kościele św. Salwatora, w niedzielę wielkanocną, podczas nieszpórów udzielił błogosławieństwa Najśw. Sakramentem. Życie i ruch panujący w tych dniach w Jerozolimie nie do opisania. Przed świętami był tutaj p. Jan Rakowski obywatel ziemski z Hermanowic pod Przemyślem i ks. Gnoiński z Szląska austriackiego. Pasza jerozolimski, Reuf, przeniesiony do Bejrutu na wyższe stanowisko; oczekujemy więc nowego kierownika tureckiego w okręgu jerozolimskim.

„Czas”, 24 VIII 1890, nr 194, s. 2:

Ale dajmy pokój pegazom. Oto jeszcze leży przedemną spora książka nierymowana pod tyt. „Wspomnienie Egiptu z uwzględnieniem historii kraju, stosunków miejscowych i statystyki na pod stawie źródłowych i własnych poglądów, skreślił Jan Rakowski”. Czyż można nie być ciekawym własnego „wspomnienia Egiptu”, który jest tyle łaskawym, że uwzględnia swoje własne stosunki miejscowe?

Z pierwszego rozdziału dowiadujemy się, że autor pisał „w 35 gradusie gorąca”, a przed wyjazdem do Egiptu był na weselu kochanej kuzynki, które się odbyło w Królestwie i dlatego ma nadzieję, że „jeżeli ktokolwiek z czytelników tych, którzy się tam znajdowali, przeczyta ustęp już gotowej książki, nie może inaczej powiedzieć, ten prawdziwie ceniący kraj, rodzinę i zgromadzenie was wszystkich, bo w oddalonej części świata i roztargnieniu właściwem, przy znajdowaniu się w obcym i nieswojskim elemencie, pod strefą gorąca, o nas swoich nie zapomniał.” Dalej czytamy, że „kto jedzie pociągiem kolei żelaznej bez zatrzymania się, i to tylko w bardzo pospiesznym, gdzie także znajdzie się minuta lub dwie pauzy, ten rad wyprostować się i odetchnąć kilkanaście minut.”

Po tych pożytecznych uwagach ogólnych, opis przeprawy, nareszcie opis Aleksandryi. Miasto musi być niezwykle, sądząc z kilku szczegółów. Plac Mehmeda Alego stanowi skwer „obsadzony drzewami, po których przechadzki publiczności są możebne.” W lecie ludność miasta się zmniejsza a tę mniejszość pozostającą na lato „tworzyć muszą możniejsi, wyjeżdżający do Europy”. Długość miasta arabskiego wynosi „1400 metrów długości i 600 metrów szerokości” itd.

Już z tych wyjątków pozna każdy, jak z naszymi pojęciami trudno jest zrozumieć wschód, gdzie po drzewach przechadzki są możebne, a długość wynosi tyle metrów szerokości. Do zapoznania nas z krajem, wyjaśnienia stosunków i zachęcenia do podróży niewątpliwie wielce się przyczyni niniejszy opis Egiptu, dla którego autor, jak zapewnia w przedmowie, przestudyował wszystkich „Asyriologów” i zbadał tajemnice pisma klinowego.

Ktoby jeszcze miał wątpliwości co do praktycznego celu książki, tego przekona do reszty ustęp przedmowy, gdzie autor — wyliczywszy trzy kategorie, na które dzieli pracę ludzką — powiada: „W moim zakresie nie odnoszę się do powyższych trzech kategorii, i jak w poprzednich dwóch mniejszych opisach wyraziłem, pragnę być użytecznym memu narodowi; że zaś pojedyncze siły i mienie są za słabe dla działania w wielostronnym kierunku, zatem ograniczyć muszę w odniesieniu pracy dla Muzeum narodowego, jedyne w kraju polskim, pragnąc i w tym względzie dać dowody niezmienności i stałości, jaką życzyłbym szczerze i zawsze ogółowi takową się kierować, którego zarysu koniecznego niestety wielu brakuje.”

To przecież jasne.

Anonim.

„Kalendarz Księgarsko-Literacki na rok 1891”, s. 24:

Gorliwość do badań i prac dziejznawczych, jeszcze nieostygła i w roku zeszłym wydawnictwa tego działu przedstawiają wiążkę dość pokaźną. A przeważają tu znacznie dzieła oryginalne nad przekładami i śmiało rzec można, że nasze siły naukowe skierowane są głównie w tym kierunku. W dziale tym między innymi przodują tak znakomite prace jak: [...] Rakowskiego „Wspomnienia Egiptu”.

Dary dla Muzeum Polskiego w Rapperswilu

Jan Rakowski oprócz wspomaganie finansowego i udziału w zbiorach darów dla Muzeum Narodowego w Krakowie⁵¹ wspierał też Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswilu w Szwajcarii, które zajmowało się zabezpieczeniem polskich zabytków historycznych i propagowaniem spraw narodowych⁵². W 1891 roku do Muzeum Polskiego przekazał dwa talary z czasów oblężenia Zamościa oraz dwie książki swojego autorstwa⁵³. W latach następnych wpłacał datki pieniężne tytułem składek zwykłych na potrzeby Muzeum w Rapperswilu⁵⁴.

Wsparcie budowy kościoła w Krynicy Zdroju

Jan Rakowski często gościł w Krynicy Zdroju „Pod Trzema Różami”. Tam kończył pisać książki: *Moje podróże za Pireneami* (1883) i *Najnowsze szkice Wschodu* (1885).

Jako gorliwy katolik zaangażował się w pomoc finansową przy budowie kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Krynicy Zdroju. Projekt budowli wykonał architekt Jan Zawiejski. Jan Rakowski ofiarował znaczną sumę pieniędzy na zakup głównego ołtarza. Zapewne znał dobrze hrabiego Józefa Męcińskiego⁵⁵ z Partynia koło Tarnowa, który był we władzach komitetu budowy kościoła w Krynicy Zdroju. Obaj urodzili się w dawnej guberni lubelskiej Królestwa Polskiego. Józef Męciński urodził się w podlubelskich Bystrzejowicach (stara nazwa Bystrowice).

Jan Rakowski w 1890 roku przekazał znaczny datek z przeznaczeniem na zakup brakującego ołtarza do nowo wybudowanego kościoła. Hrabia Józef Męciński składał publiczne podziękowania za ofiarność Jana Rakowskiego w prasie galicyjskiej:

⁵¹ „Czas”, 23 VIII 1884, nr 194, s. 2; 12 VIII 1885, nr 182, s. 3; 9 X 1885, nr 230, s. 2. Informacje o przeznaczeniu na rzecz Muzeum w Krakowie dochodu ze sprzedaży książek *Podróż za Pireneami* i *Najnowsze szkice Wschodu...*; „Czas”, 13 VI 1891, nr 132, s. 3. Informacja o podarowaniu Muzeum w Krakowie dukata siedmiogrodzkiego księcia Zygmunta Batorego z 1593 roku; „Czas”, 24 I 1892, nr 45, s. 3. Informacja o przekazaniu pieniędzy na zakup „Albumu polskich malarzy”.

⁵² https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzeum_Polskie_w_Rapperswilu [11.04.2021].

⁵³ *Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Rapperswylskiego za rok 1891*, Paryż 1892, s. 5–8.

⁵⁴ *Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Rapperswylskiego*, Paryż 1897, R. 28, s. 60–61.

⁵⁵ I. SADURSKI, *Józef Męciński – student, powstaniec styczniowy, obywatel Galicji*, [w] „Teki Komisji Historycznej – OL PAN”, 2017, XIV, Lublin 2017, s. 87–122; M. SOBOL, *Kolekcja książek Męcińskich i Zborowskich w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie*, [w] „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, Warszawa 2013–2014, Vol. 7–8, s. 217–233; M. CZOSNYKA, *Józef Gabriel Męciński (1839–1921) — 180-lecie urodzin. Dzieje rodu Męcińskich h. Poraj*, <http://tarnow.ptk.pl> [4.05.2021].

Partyń d. 9. września 1890 roku.

Sprawa kościoła w Krynicy.

Długoletnią ofiarnością gości kąpielowych w Krynicy, zebrane zostały znaczne fundusze na wybudowanie tam kościoła. I kościół już stoi. Ale brakuje jeszcze środków na jego wewnętrzne urządzenie. Wielmożny pan Jan Rakowski, właściciel dóbr Hermanowice, pragnąc, aby w tym kościele jak najprędzej mogła się odprawiać msza święta, przesłał na moje ręce 500 złr. [złotych reńskich] przeznaczając takowe na zakupienie wielkiego ołtarza.

Szanowny dawca w liście swoim czyni i dalsze obietnice — i wyraża nadzieję, że może datek jego będzie zachętą dla innych, którzy przyczynić się i dopomódz zechcą, aby ten kościół jak najprędzej mógł być urządzony i oddany do służby Bożej. Co daj Boże, aby się stało.

Za tak hojny datek imieniem komitetu budowy kościoła w zakładzie kąpielowym w Krynicy, składam Wielmożnemu panu Janowi Rakowskiemu serdeczne podziękowanie.

W imieniu komitetu J[ózef] Męciński⁵⁶.

Datki Jana Rakowskiego z roku 1890 były zachętą dla innych ofiarodawców, co zostało odnotowane w prasie toruńskiej:

Na budowę kościoła w Krynicy.

Otrzymałmy następujące pismo: Po szczodrym darze 500 złr. Ofiarowanym niedawno (jak to swego czasu ogłosiliśmy) przez W[ielmożnego] Pana Jana Rakowskiego z Hermanowic na budowę ołtarza nadesłała W[ielmożna] Pani Zofia z Romaszkanów Alezawiczowa z Czerniowiec znaczną kwotę 50 złr. t. j. pięćdziesiąt złr. na dalszą budowę kościoła w Krynicy, za który to datek komitet budowy kościoła, ofiarodawczyni winne podziękowania składa. Gdy piękny kościół w Zakładzie zdrojowym w Krynicy, wedle planów zaszczytnie znanego Architekta p. Zawieskiego nie mała ofiarnością publiczną wzniesiony, blachą pokryty do swej zewnętrznej okazałości odpowiedniego wewnętrznego wykończenia i urządzenia wymagana co jednak znaczniejszych funduszy potrzeba więc, by ten dom Boży — dla chwały Bożej i na pożytek wiernych w możliwie najkrótszym czasie zupełnie wykończyć można — zwraca się Komitet z gorącą prośbą do wszystkich pobożnych chrześcijan by rychłem nadesłaniem dalszych datków komitetowi w pomoc przyjsć raczyli⁵⁷.

Jan Rakowski w 1891 roku przekazał kolejny datek na budowę kościoła z przeznaczeniem na zakup wielkiego ołtarza z obrazem. Józef Męciński składał ponownie podziękowania darczyńcy w prasie lwowskiej i krakowskiej:

Podziękowanie. Pan Jan Rakowski z Hermanowic, złożył na moje ręce 300 złr., ofiarowując takowe na ołtarz z obrazem do nowego kościoła w Krynicy. Kwota ta tymczasowo umieszczona na książeczkę tarnowskiej kasy oszczędności Nr. 46.340 wraz z 500 złr. na też książeczkę w roku zeszłym umieszczonemi, a które na ten sam cel ofiarował Wielmożny pan Jan Rakowski, czyni razem 800 złr., więc daje już możność przystąpić w jak najkrótszym czasie do zakupu ołtarza. Za ten hojny datek imieniem komitetu budowy kościoła w Krynicy, składam niniejszem szanownemu dawcy serdeczne publiczne podziękowanie.

Partyń, dnia 21 września 1891 r. Józef Męciński⁵⁸.

⁵⁶ „Gazeta Narodowa”, 11 IX 1890, nr 210, s. 2;

⁵⁷ „Gazeta Toruńska”, 1890, nr 252, s. 3.

⁵⁸ „Gazeta Lwowska”, 23 IX 1891, nr 216, s. 3; „Dziennik Polski”, 23 IX 1891, nr 264, s. 3; „Czas”, 23 IX 1891, nr 216, s. 2. Podziękowania dla Jana Rakowskiego zamieszczone przez Józefa Męcińskiego.

We Lwowie

Skończywszy 80 lat, Jan Rakowski sprzedał dobra hermanowickie. Zostawił tam przeszło 30 lat swego życia. Jego dobra ziemskie odkupiła księżna Maria Lubomirska z pobliskiego Miżyńca w 1912 roku⁵⁹. Przeprowadził się do Lwowa i zamieszkał w kamienicy na ul. Andrzeja hr. Potockiego⁶⁰.

W ramach przygotowań do obrony twierdzy pierścieniowej Przemyśl, jesienią 1914 roku dwór Hermanowice zrównano z ziemią, aby nie zasłaniał przedpola fortu.

Opis byłego dworu Jana Rakowskiego i siedziby rodu Kraińskich znajdujemy również w dokumencie *Opisanie i oszacowanie szkód z tytułu świadczeń wojennych w dobrach Jaśnie Oświeconej Księżnej Maryi Lubomirskiej w Miżyńcu*. Operat szacunkowy został wykonany przez biuro autoryzowanego architekta cywilnego Stanisława Majerskiego w Przemyślu:

Folwarki [Hermanowice i Malhowice] wraz z budynkami, zniszczone na rozkaz c[esarskiej] i k[rólewskiej] komendy twierdzy w Przemyślu. Folwark Hermanowice, Dwór z XVII wieku wybudowany na sposób zamku, jednopiętrowy z galerią o nadzwyczaj silnych murach, z parterem całym na dawny sposób zasklepionym sklepieniami silnymi, cały podpiwniczony, gontem kryty, o 20-stu mieszkalnych ubikacjach, wszędzie posadzki, stare piece i kominki, ze starą stolarszczyzną z ubocznymi ubikacjami o wymiarach, część piętrowa 42·00 m długości 16·00 m szerokości [...]⁶¹.

Epilog

Jan Ignacy Rakowski, były właściciel dóbr Hermanowice zmarł 4 kwietnia 1918 roku we Lwowie, przeżywszy prawie 89 lat. Owdowił żonę Karolinę z Kraińskich, zmarł bezpotomnie. Został pochowany na cmentarzu Łyczakowskim, w okazałym grobowcu skrzyniowym.

Ściany grobowca z dużych ciosów piaskowca. Na czole frontonu ryta inskrypcja: **GROBOWIEC JANOSTWA RAKOWSKICH**. Według napisu spoczywają tu małżonkowie Rakowscy. Głównym elementem identyfikującym osoby spoczywające w tym grobie jest usytuowana nad napisem, w środkowym polu frontonu, płaskorzeźba tarcz herbowych. Złączone węzłem małżeńskim tarcze herbowe, po lewej męża — Trzywdar Rakowskich, po prawej żony — Jelita Kraińskich. Tarcze herbowe okala feston ze splecionych liści laurowych, podwieszony w dwóch bocznych punktach, swobodnie zwisający. Całość symbolizuje małżonków stojących w bramie do Nieba. Fronton zwieńczony krzyżem z piaskowca. Na grobowcu brak wyszczególnionych nazwisk osób, których ciała tu złożono, ale można przypuszczać, że spoczywają tu Jan Rakowski zmarły 4 kwietnia 1918 roku oraz Karolina Rakowska z Kraińskich zmarła około 1924 roku.

⁵⁹ R. AFTANAZY, *op. cit.*, s. 44. Roman Aftanazy podaje 1911 rok. W grudniu 1911 roku w Hermanowicach odbyło się jeszcze polowanie w majątności Jana Rakowskiego.

⁶⁰ *Spis członków Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego wedle powiatów*, Lwów 1914, s. 35.

⁶¹ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, *Szkody wojenne w Hermanowicach*, sygn. 519/1153.



Fot.5. Grób małżeństwa Rakowskich na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie⁶²

Jan Ignacy Rakowski

* 21 V 1829 Stara Wieś † 4 IV 1918 Lwów

W pogrzebie Jana Rakowskiego uczestniczyła liczna rodzina m.in. Władysław Kraiński z żoną — doktor prawa, właściciel dóbr Niebocko i Wyszatyce, przyrodni brat Karoliny Rakowskiej, prezes Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, członek austriackiej Izby Panów w Wiedniu oraz bratanica Karolina z mężem — Tadeuszem Kicińskim ze Starej Wsi. Obie rodziny zamiast kwiatów na trumnę śp. Jana Ignacego Rakowskiego wpłaciły pieniądze na cele dobroczynne⁶³.

⁶² Fotografia odnaleziona na stronie portalu „Nieobecni” i udostępniona w zamian za identyfikację grobowca przez autora. Źródło: <http://nieobecni.com.pl/index.php?s=grob&id=166393> [9.03.2021].

⁶³ „Kurjer Lwowski”, 10 IV 1918, nr 164, s. 6. Na K[siążęco]. B[iskupi]. K[omitet].: Władysławowie Kraińscy z rodziną zamiast kwiatów na trumnę śp. Rakowskiego 100 kor.; „Kurjer Lwowski”, 12 IV 1918, nr 168, s. 6. Na zniszczone kościoły Ziemi Chełmskiej: Tadeuszowie Kicińscy zamiast kwiatów na trumnę śp. Jana Rakowskiego 200 kor.

Tak dobiegło kresu życie człowieka szlachetnego serca, który pragnął być użytecznym swojemu narodowi. Człowieka służby wobec Ojczyzny, gorliwego patrioty, który całe swoje życie poświęcił pracy na rzecz zachowania tożsamości narodowej i obrony polskości. Swoją pracą wspierał dorobek naukowy Muzeum Narodowego w Krakowie, a swoim testamentem zaskoczył i wprowadził w zdumienie wielu ludzi. Niepodległości Polski niestety nie doczekał.

Nekrologi

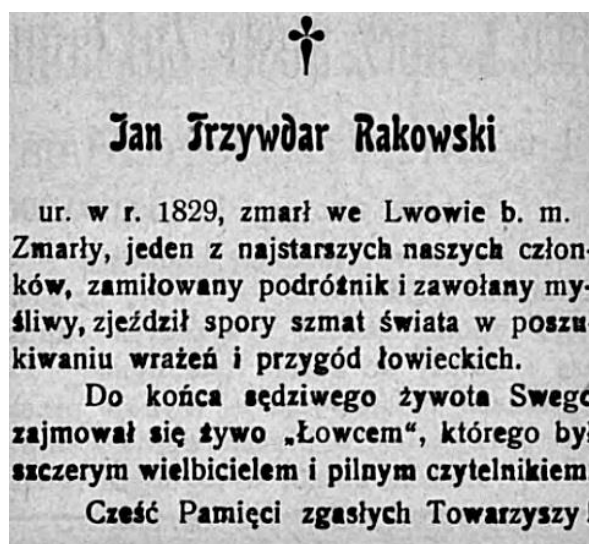
Jan Trzywdar Rakowski, właściciel dóbr, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy 89 lat, zakończył życie d. 4. kwietnia 1918 r. Stroskana żona wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i pobożnych chrześcijan na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się z domu żałoby ul. A. hr. Potockiego l. 52. w sobotę dnia 6. kwietnia 1918 r., o g. ½3-ej po południu na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego. Żałobne nabożeństwo odprawi się w środę dnia 10. kwietnia o godz. 9. rano w kościele św. Marji Magdaleny⁶⁴.



„Głos Lubelski”, 11 IV 1918, nr 97, s. 3.



„Kurjer Lwowski”, 6 IV 1918, nr 158, s. 6.



„Łowiec”, kwiecień 1918, nr 7/8, s. 6.

⁶⁴ Nekrolog Jana Rakowskiego, „Kurjer Lwowski”, 6 IV 1918, Nr 158, s. 6.



„Kurjer Warszawski”, 17 IV 1918, nr 105, s. 4.

Zapisy testamentowe

Jan Rakowski zapisał w swoim testamencie 242 tysiące rubli srebrnych na cele naukowe i dobroczynne. Obdarowane podmioty to między innymi: Uniwersytet Warszawski i Kościół Katolicki. Do nadzoru nad realizacją testamentu w zakresie ustalenia celów naukowych zostali wybrani: Seweryn Kielczewski (1871–1940) — przyjaciel Rakowskich, właściciel dóbr Wiszniów i Oszców oraz Włodzimierz Kisielnicki (1862–1955) — mąż Kamilli, najmłodszej córki Adolfa Rakowskiego, właściciel dóbr Wola Piasecka i Kozice Dolne, szwagier Wojciecha Kossaka. Nadzór prawno-finansowy został powierzony krewnym Kraińskich: Wincentemu Kraińskiemu (1844–1924) — doktorowi prawa, właścicielowi dóbr Leszczowate oraz Adamowi Konopce.

Swoim testamentem Jan Rakowski przekazał, reaktywowanemu w 1916 roku Uniwersytetowi Warszawskiemu, na cele naukowe sumę 100 tysięcy rubli srebrnych. Semestr zimowy 1916/1917 był pierwszym po wskrzeszeniu uczelni.

Doniesienia prasowe dotyczące testamentu Jana Rakowskiego

Hojny zapis śp. Rakowskiego Zmarły Jan Rakowski, były właściciel dóbr Hermanowice, zapisał w testamencie 100.000 rubli na cele naukowe w Królestwie Polskim z tem, że cele te ustalić mają pp. Seweryn Kielczewski i Włodzimierz Kisielnicki w porozumieniu z rektorem Uniwersytetu warszawskiego. Dalej zapisał 40.000 rubli na odbudowę zniszczonych kościołów w Królestwie Polskim do rąk arcybiskupa warszawskiego ks. Kakowskiego i 15.000 rb. na odbudowę kościołów w Galicji do rąk arcybiskupa ks. Bilczewskiego, wreszcie 60.000 rubli na fundację dla podupadłych ziemian obrządku rz. kat. w Galicji. Wykonawcami testamentu ustanowił pp. Wincentego Kraińskiego dr. i Adama Konopkę⁶⁵.

Zapisy śp. Jana Rakowskiego. Prócz wymienionych w dzisiejszym porannym numerze legatów: 100.000 rs. na cele naukowe w Królestwie, 40.000 rs. na odbudowę kościołów w Królestwie, 15.000 rs. na odbudowę dwóch kościołów w Galicji i 60.000 rs. na fundację dla podupadłych ziemian rz. kat, zapisał śp. Jan Rakowski jeszcze 15.000 rs. dla najbardziej pomocy potrzebujących mieszkańców Warszawy ze stanu obywatelskiego do dyspozycji ks. Lubomirskiego i 12.000 dla ubogich ze sfer ziemiańskich we Lwowie wedle uznania egzekutorów testamentu pp. Wincentego Kraińskiego dr. i Adama Konopki. Swoim testamentem wystawił sobie śp. Jan Rakowski najpiękniejszy pomnik. Jak całe życie tego starca — zmarł mając lat 90 — było czyste i ku pięknym celom zwrócone, taka była i jego ostatnia wola. Urodzony w Hrubieszowskiem, pracował tam na roli z pożytkiem i szczęśliwie. Przed

⁶⁵ „Kurjer Lwowski”, 12 IV 1918, nr 168, s.3. Błędnie wpisano nazwę wsi Hermanowice, pomyłono z Hermanowem koło Lwowa.

30 laty przeniósł się do Galicji i tu kupiwszy rodzinny majątek swej żony Hermanowice w powiecie przemyskim, wiódł dalej swą żmudną pracę ziemianina zawsze z myślą o dobru publicznym. Wysoko pojmował obowiązki względem kraju i ojczyzny i spełnianiu tych obowiązków całe życie swoje poświęcił. Na rok przed wojną, nie czując się już dość silnym do pracy, przeniósł się do Lwowa i tu przed tygodniem dokonał zbożnego żywota. Potomstwa nie pozostawił. Cześć pamięci tego najlepszego obywatela⁶⁶.

Książki Jana Rakowskiego w XXI wieku

Jego książki cytowane są we współczesnych artykułach naukowych. Do opisów Jana Rakowskiego z podróży do Hiszpanii — *Moje podróże za Pireneami* — odwołuje się Elżbieta Majder w artykule *Śladami Polek po Półwyspie Iberyjskim*⁶⁷ oraz Adam Kucharski w publikacji *Europejskie pogranicza Hiszpanii w oczach polskich podróżników...*⁶⁸. *Wspomnienie Egiptu...* Jana Rakowskiego znalazło się w kręgu zainteresowań naukowym Marka Tracza, w artykule „*Zejsście do piekieł*”⁶⁹.

Publikacja Jana Rakowskiego *Szkice podróży po Kaukazie* wymieniona jest w bibliografii do artykułu Adama Pomiecińskiego i Eweliny Ebertowskiej na temat projektu badawczego *Polacy w Armenii. Dziedzictwo kulturowe i współczesność*, (Poznań 2019)⁷⁰.

Jan Ignacy Rakowski jest mylony w największym na świecie katalogu bibliotek WorldCat w autorstwie dwóch publikacji: *Muzeum Boulaq w Kairze...* oraz *Prawdziwa Bernadetta Soubirous...* z Janem Michałem Rakowskim⁷¹.

Książka *Moje podróże za Pireneami* jest wymieniona w polskiej części bibliografii wschodnioeuropejskiego podróżopisarstwa — *A Bibliography of East European Travel Writing on Europe* — autorstwa Wendy Bracewell i Alex Drace-Francis (Budapest–New York 2008, s. 336).

⁶⁶ „Kurjer Lwowski”, 12 IV 1918, nr 169, s. 6. Błędnie przypisano tytuł doktora do Adama Konopki zamiast do Wincentego Kraińskiego.

⁶⁷ E. Majder, *Śladami Polek po Półwyspie Iberyjskim*, [w] „Roczniki Humanistyczne”, 2010, Tom LVIII, zeszyt 2, Lublin 2010, s. 203–224.

⁶⁸ A. Kucharski, *Europejskie pogranicza Hiszpanii w oczach polskich podróżników, dyplomatów i żołnierzy (XVI–XIX w.)*, [w] „Rocznik Lubuski” 2009, t. 35, nr 1, s. 11–34.

⁶⁹ M. Tracz, „*Zejsście do piekieł*”: *debarkacja w dziewiętnastowiecznej Aleksandrii jako europejskie doświadczenie szoku kulturowego*, [w] „Portolana. Studia Mediterranea”, 2004, s. 207–231.

⁷⁰ https://issuu.com/ariarfundacja/docs/prezentacja_polacy_w_armenii_ap_publicacja_pl [1.07.2021].

⁷¹ Katalog bibliotek WorldCat, hasło: Rakowski, Jan Michał (1859–1939), <http://www.worldcat.org/identities/viaf-167026691/> [30.06.2021].